

Sygn. akt II CSK 231/14

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z wniosku A. M.
przy uczestnictwie Fundacji [...]
o wpis do Rejestru Zastawów ,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 stycznia 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 31 października 2013 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną**
- 2) zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 300 (trzysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 18 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w P. oddalił wniosek A. M. jako zastawnika o wpis do rejestru zastawów zastawu na udziałach Fundacji [...] w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością „F.”, ustanowionego umową z 16 października 2012 r., przy zawieraniu której zastawnika A. M. reprezentowała pełnomocnik D. K., natomiast zastawcę – A. M., działający na podstawie pełnomocnictwa z 29 sierpnia 2012 r.

W związku z zakwestionowaniem przez uczestnika sposobu reprezentowania go przy zawieraniu umowy zastawniczej, Sąd Rejonowy wezwał wnioskodawcę do przedłożenia pełnomocnictwa upoważniającego go do działania za zastawcę i pełnego odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego dla zastawcy. Ze złożonych dokumentów wynikało, że 26 września 2012 r. doszło do zmiany danych w rejestrze i wykreślenia z niego A. M. ujawnionego w nim poprzednio jako dyrektor fundacji. Pełnomocnictwo do zawarcia umowy zastawniczej zostało wnioskodawcy udzielone 29 sierpnia 2012 r. przez niego samego działającego jeszcze jako jej dyrektor i pełnomocnika K.M., umocowanego przez wnioskodawcę jako dyrektora fundacji. Wnioskodawca złożył też umowę przedwstępną z 29 sierpnia 2012 r. o ustanowienie zastawu rejestrowego i pełnomocnictwo ogólne do występowania w imieniu zastawcy, które - działając jako dyrektor fundacji - udzielił K. M.

Na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy z 6 grudnia 1996 o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (tekst jedn. Dz.U. z 2009, Nr 67, poz. 569 ze zm.; dalej: „u.z.r.”) Sąd Rejonowy zbadał treść i formę wniosku oraz dokumentów mających stanowić jego podstawę i uznał, że do ustanowienia zastawu doszło z naruszeniem prawa. Zastawca będący osobą prawną nie był bowiem należycie reprezentowany przy jej zawieraniu, co oznacza, że umowa została zawarta z naruszeniem art. 108 k.c., który to przepis stosuje się odpowiednio, gdy pełnomocnik reprezentuje obie strony czynności. W ocenie Sądu Rejonowego, osoba fizyczna działająca jako organ osoby prawnej nie może być drugą stroną czynności, której dokonuje w imieniu tej osoby, chyba że ze względu na treść czynności wyłączona jest możliwość naruszenia jej interesów. To samo ma miejsce, gdy czynność

prawna dokonywana jest przez pełnomocnika osoby prawnej. Czynność prawna, na mocy której wnioskodawca jako pełnomocnik zastawcy ustanowił na swoją rzecz zastaw rejestrowy na udziałach zastawcy w spółce, a działał przy tym na podstawie pełnomocnictwa udzielonego sobie i upoważniającego do zawarcia umowy zastawu, narusza zasady współzycia społecznego i godzi w interesy zastawcy (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Z uwagi na odwołanie wnioskodawcy z funkcji dyrektora fundacji i wykreślenie z rejestru, w chwili zawierania umowy zastawu nie mógł on działać w imieniu uczestnika jako jego organ. Czynność wnioskodawcy jako pełnomocnika nie została potwierdzona przez uczestnika, a treść umowy wskazywała na kolizję interesów jej stron (art. 108 zd. 2 k.c.).

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała okoliczność, że wnioskodawca przy dokonywaniu czynności reprezentowany był przez pełnomocnika D. K. Skutki prawne wynikające z zawarcia umowy wynikały bowiem dla wnioskodawcy jako mocodawcy, zatem wystąpił sam jako druga strona umowy zastawniczej.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska wnioskodawcy, że dopuszczalne jest zawarcie umowy przez fundację z członkiem jej zarządu z uwagi na brak w ustawie z 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (tekst jedn. Dz.U. 1991, Nr 46, poz. 203 ze zm.; dalej: u.f.) analogicznej regulacji do art. 210 k.s.h.

Postanowieniem z 31 października 2013 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego z 18 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i ocenę prawną sprawy, za wyjątkiem stwierdzenia o nieważności umowy zastawu z uwagi także na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Oddalił też wnioski dowodowe wnioskodawcy, jako pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia. Stwierdził, że umowy zawarte przez wnioskodawcę powinny spełniać wymagania ustawowe, niezależnie od celu, jaki wnioskodawca działając jako organ osoby prawnej czy pełnomocnik zamierzał dzięki nim osiągnąć. Zdaniem Sądu Okręgowego, ważność umowy przedwstępnej nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż przedmiotem oceny i podstawą wpisu zastawu rejestrowego do rejestru miała być umowa z 16 października 2012 r. Z uwagi

na nienależytą reprezentację uczestnika jako zastawcy przy jej zawieraniu, umowa ta była nieważna. Umowa z 16 października 2012 r. nie naruszała zasad współżycia społecznego ani dobrych obyczajów, natomiast została zawarta sprzecznie z art. 108 k.c. W świetle stanowiska uczestnika wyrażonego w piśmie z 11 marca 2013 r. i odpowiedzi na apelację, niemożliwe jest uznanie, że aprobował on działania zmierzające do ustanowienia zastawu na rzecz wnioskodawcy na udziałach w spółce. Uczestnik i wnioskodawca pozostają w konflikcie, co uniemożliwia zastosowanie art. 108 k.c. w zakresie, w jakim przepis ten pozwala na występowanie pełnomocnika jako drugiej strony czynności prawnej, której dokonuje w imieniu mocodawcy.

Pełnomocnictwo z 8 sierpnia 2012 r., na podstawie którego czynności w imieniu uczestnika dokonywał K. M. uprawniało pełnomocnika jedynie do występowania w imieniu uczestnika wobec osób trzecich wymienionych w treści pełnomocnictwa. Nie uprawniało do udzielania dalszych pełnomocnictw, a więc na przykład do udzielenia wnioskodawcy pełnomocnictwa zawartego w treści umowy przedwstępnej z 29 sierpnia 2012 r. O ile bowiem uznać w oparciu o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, że czynności w imieniu uczestnika uprawniony jest dokonywać członek zarządu wraz z pełnomocnikiem, którego ustanowi zarząd, to pełnomocnik ten na mocy ustanowienia nie zyskuje automatycznie uprawnień przysługujących członkowi zarządu. Jest jedynie pełnomocnikiem i może wspólnie z członkiem zarządu działać w imieniu uczestnika tylko w takim zakresie, w jakim został do działania umocowany. Pełnomocnictwo udzielone 8 sierpnia 2012 r. K. M. nie uprawniało go ani do udzielania dalszych pełnomocnictw, ani do zawarcia umowy zastawu. Również z tej przyczyny umowa zastawu nie została ważnie zawarta.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena skuteczności zawarcia umowy przedwstępnej ustanowienia zastawu nie była możliwa wobec nieprzedstawienia przez wnioskodawcę statutu uczestnika. Bez zbadania tego dokumentu nie można ocenić dopuszczalności reprezentacji uczestnika przez zarząd jednoosobowy, gdyż pozostaje ona w sprzeczności z wpisem w Krajowym Rejestrze Sądowym, wskazującym na konieczność łącznej reprezentacji fundacji przez dwóch członków zarządu bądź członka zarządu działającego wraz z pełnomocnikiem.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego z 31 października 2013 r. wnioskodawca zarzucił, że zapadło ono z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest: - art. 58 k.c. zw. z art. 108 k.c. przez uznanie, że umowa zastawnicza jest nieważna jako sprzeczna z ustawą bądź zmierzająca do obejścia prawa, skoro wnioskodawca był uprawniony do jej zawarcia; - art. 40 ust. 3 u.z.r. poprzez uznanie, że umowa zastawnicza rażąco narusza prawo, podczas gdy umowa przedwstępna została skutecznie zawarta z uwagi na zachowanie zasad reprezentacji zastawcy, a tym samym pełnomocnictwo zawarte w § 9 umowy przedwstępnej uprawniało wnioskodawcę do skutecznego zawarcia umowy zastawniczej; - art. 108 k.c. poprzez uznanie, że pełnomocnictwo zawarte w § 9 umowy przedwstępnej, upoważniające wnioskodawcę do zawarcia umowy zastawniczej nie było skutecznie udzielone, bowiem uczestnika przy zawieraniu umowy przedwstępnej reprezentował K. M. działający na podstawie pełnomocnictwa z 8 sierpnia 2012 r., które w ocenie Sądu nie umocowywało do udzielania dalszych pełnomocnictw, w efekcie czego umowa zastawnicza nie mogła być skutecznie zawarta, podczas gdy ze statutu uczestnika oraz uchwały z 20 czerwca 2012 r. w sprawie ograniczenia składu zarządu do jednej osoby wynikało uprawnienie do jednoosobowej reprezentacji uczestnika, co tym samym powodowało, że do skutecznego zawarcia umowy przedwstępnej wystarczająca była reprezentacja uczestnika przez jedynego członka zarządu, to jest A. M.

Skarżący zarzucił też, że zaskarżone postanowienie zapadło z naruszeniem prawa procesowego (art. 398² § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest: - art. 217 § 1 i art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez niego w apelacji oraz w piśmie z 31 października 2013 r., które miały znaczenie dla ustalenia zasad reprezentacji uczestnika i celu zawarcia umowy zastawniczej; - art. 217 § 1 i art. 227 w zw. z art. 224 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach rejestrowych uczestnika, to jest jego statutu oraz uchwały Rady Fundatorów Fundacji Własności Prywatnej „S.” z 20 czerwca 2012 r. w sprawie ograniczenia składu zarządu zastawcy i uchwały Rady Fundatorów Fundacji Własności Prywatnej „S.” z 20 czerwca 2012 r. w sprawie wyboru Członka Zarządu - Dyrektora Fundacji A. M.,

podczas gdy wnioskodawca wnioskował o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach rejestrowych, zaś Sąd oddalił ten wniosek, nie zobowiązując wcześniej uczestnika do złożenia dokumentów pod rygorem nieprzeprowadzenia dowodu.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Z powołanych w skardze kasacyjnej art. 217 § 1, art. 227 w zw. z art. 224 § 2 k.p.c. można zrekonstruować normę, z której wynika, że sąd powinien dopuścić zgłoszone przez stronę przed zamknięciem rozprawy dowody zmierzające do wykazania faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, przy czym dowody z akt może przeprowadzić także po zamknięciu rozprawy, o ile uzna ją co do tych dowodów za zbyteczną. Do ograniczenia tych uprawnień strony może dojść w warunkach określonych w art. 217 § 2 i 3 k.p.c.

W postępowaniu przed Sądem drugiej instancji orzekającym w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia powołanych wyżej przepisów. Dokumenty, o przedstawienie których wnioskodawca został wezwany, a które mają znajdować się w aktach rejestrowych fundacji, nie były Sądom *meriti* niezbędne do oceny ważności umowy zastawniczej z 16 października 2012 r., bo o jej nieważności Sądy wypowiedziały się stanowczo i bez sięgania do wspomnianych dokumentów. Dokumenty te miały natomiast posłużyć do oceny ważności umowy przedwstępnej o ustanowienie zastawu rejestrowego. Sąd Okręgowy wskazał na wątpliwości, jakie ta umowa wywołuje, ale zarazem wyjaśnił, że ich rozstrzygnięcie nie było niezbędne w postępowaniu apelacyjnym do wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

2. Podstawą wpisu zastawu miała być umowa z 16 października 2012 r., nazwana przyrzeczoną umową zastawu na udziałach zastawcy w spółce. Przy jej zawieraniu jako zastawca występował uczestnik, reprezentowany przez pełnomocnika A. M. (wnioskodawcę), na podstawie pełnomocnictwa z 29 sierpnia 2012 r. oraz zastawnik – A. M., reprezentowany przez pełnomocnika D.K. Strony wyjaśniły, że przedmiotem ustanawianego tą umową zabezpieczenia ma być wierzytelność wynikająca z umowy zlecenia z 24 sierpnia 2012 r., na mocy której

zastawnik podjął się wykonania pewnych działań, a zastawca zobowiązał się do zapłacenia mu wynagrodzenia i zabezpieczenia jego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia.

Wnioskodawca przy zawieraniu tej umowy działający jako pełnomocnik zastawcy był zarazem jej drugą stroną, a tej oceny nie zmienia okoliczność, że umocował D. K., by wystąpiła przy tej czynności, jako jego pełnomocnik.

Pełnomocnictwo, na które powoływał się wnioskodawca przy dokonywaniu czynności z 16 października 2012 r. zostało mu udzielone 29 sierpnia 2012 r. przez niego samego, działającego jako dyrektor fundacji oraz pełnomocnika fundacji K. M. Z pełnomocnictwa tego wynikało umocowanie do działania samodzielnie w imieniu i na rzecz fundacji według własnego uznania przy wykonywaniu czynności faktycznych i prawnych w zakresie pełnienia funkcji właścicielskich wynikających z posiadania udziałów w spółce „F.”, ale z zakresu pełnomocnictwa wyłączone zostało m.in.: ustanawianie jakichkolwiek praw lub ciężarów na udziałach w spółce. Pełnomocnik został jednak umocowany do udzielania dalszych pełnomocnictw.

Jeśli założyć, że ze zmienionego statutu fundacji wynika jednoosobowa reprezentacja fundacji, gdy jej zarząd został ukształtowany jako jednoosobowy, to nie jest jasne dlaczego oświadczenie o ustanowieniu wnioskodawcy pełnomocnikiem fundacji zostało złożone przez dwie osoby – jego samego występującego w roli organu fundacji i pełnomocnika ustanowionego przez niego samego w imieniu fundacji. Oświadczenie z 29 sierpnia 2012 r. o udzieleniu wnioskodawcy pełnomocnictwa do działania w imieniu fundacji zostało złożone w czasie, gdy – według twierdzeń wniosku – miał mu przysługiwać status jednoosobowego organu fundacji, a ta sama osoba nie może w tym samym czasie działać jako jednoosobowy organ i pełnomocnik osoby prawnej. Po odwołaniu wnioskodawcy z funkcji dyrektora fundacji powoływał się on już tylko na status jej pełnomocnika, uzyskany na podstawie oświadczenia, które złożył jako organ fundacji, i jako pełnomocnik obciążył udziały fundacji w spółce na swoją rzecz umową z 16 października 2012 r., mimo wyłączenia z zakresu udzielonego mu pełnomocnictwa ustanawiania obciążeń na udziałach.

Także umowa przedwstępna z 29 sierpnia 2012 r. o ustanowienie zastawu

rejestrowego na udziałach w spółce została zawarta z wnioskodawcą przez wnioskodawcę działającego jako organ fundacji i ustanowionego przez niego pełnomocnika fundacji. Według twierdzeń skarżącego, w tym czasie miała obowiązywać jednoosobowa reprezentacja spółki. K. M. działający za fundację przy dokonywaniu tej czynności został ustanowiony pełnomocnikiem fundacji oświadczeniem wnioskodawcy z 8 sierpnia 2012 r. Trafnie przy tym dostrzegł Sąd Okręgowy, że pełnomocnictwo to nie zawierało umocowania do udzielania dalszych pełnomocnictw do działania imieniem fundacji, a zatem na podstawie oświadczenia K. M. z 29 sierpnia 2012 r. wnioskodawca nie mógł stać się pełnomocnikiem fundacji umocowanym do obciążenia jej udziałów w spółce.

3. W wyroku z 5 grudnia 2007 r., I CNP 41/07 (OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 92), Sąd Najwyższy, z odwołaniem się do uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 30 maja 1990 r., III CZP 8/90 (OSNC 1990, nr 10-11, poz. 124) i z 14 września 2007 r., III CZP 31/07 (OSNC 2008, nr 2, poz. 14) stwierdził, że w polskim porządku prawnym obowiązuje ogólniejsza reguła, zgodnie z którą organy zarządzające określoną osobą prawną nie powinny samodzielnie decydować o wierzytelnościach przysługujących im wobec podmiotów zarządzanych, a art. 108 k.c. może być stosowany na zasadzie analogii do czynności prawnych organu osoby prawnej „z samym sobą”. Przepis ten może mieć zatem analogiczne zastosowanie także w zakresie działalności fundacji, zaś czynność prawna dokonana przez osobę mieniającą się jej pełnomocnikiem z samym sobą jest nieważna. Tak też trzeba ocenić umowę zastawniczą, na podstawie której miało dojść do wpisania do rejestru zastawu ustanowionego na udziałach fundacji w spółce przez wnioskodawcę działającego jako pełnomocnik fundacji, po odwołaniu go z funkcji jej dyrektora, ale na podstawie pełnomocnictwa, którego udzielił sobie jeszcze w tym okresie, z samym sobą, w celu zabezpieczenia wierzytelności o zapłatę wynagrodzenia z umowy, którą jako osoba fizyczna miał świadczyć na rzecz fundacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

kc

